

Życie ŻYRARDOWA



TYGODNIK MAZOWSZA ZACHODNIEGO

Wernisaż wystawy francuskiej tkaniny artystycznej

Przyjechała z Inem do Żyrardowa

W sobotni wieczór 25 listopada 2017 roku w żyrdowskiej Galerii „Resursa” miał miejsce ostatni w tym roku wernisaż. Wystawę tkaniny artystycznej „Iglą i nitką malowane” otworzyła osobiście przybyła specjalnie na tę uroczystość z Francji Swava Launay. Artystka oczarowała swoimi pracami przybyłych z całej Polski gości. Jednocześnie wyraziła radość z faktu, iż może prezentować swoje dzieła w mieście, w którym przed laty żył i pracował Filip de Girard. Tak wpisała się do książki pamiątkowej: „*Jestem szczęśliwa, że mogłam pokazać moje prace w Resursie, w mieście, które powstało przy współudziale Filipa de Girarda. Tkanina, która powstała we Francji wraca do Polski śladami Filipa de Girarda.*”

Swava Launay (Stanisława Bartosiewicz) studiowała filologię romańską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1977 roku wyjechała na stałe do Francji, gdzie skończyła studia na Wydziale Literatury paryskiej Sorbony. Jej życiową pasją stała się tkanina artystyczna. To co wyróżnia jej dzieła, to feeria kolorów i wzorów emanujących ciepłem, witalnością i radosnym nastrojem. Najchętniej stosuje len, wełnę, satynę, brokat, perkal, ryps, denim, kreton i atlas. Dorobek artystyczny Swavy Launay to kilkaset prac wykonanych z niezwykłą precyzją i pasją.

Jej tkaniny były i są wystawiane w wielu renomowanych muzeach i galeriach świata i wszędzie spotykają



się z życzliwym przyjęciem, przysparzając artystce coraz to nowe rzesze wielbicieli. Tym razem prace tej niezwyklej artystki zawitały do Żyrardowa, do dawnej Polskiej Stolicy Lnu. Choć żyrdowska fabryka produkowała wyroby o charakterze użytkowym, to twórczość Swavy Launay pokazuje, że czasem nawet drobne skrawki lnianego płótna poprzez artystyczną kreację mogą stać się dziełem sztuki.

Wystawa czynna do końca roku (Resursa, ul. 1 Maja 45, Żyrardów) K.

